

Komitet Koordynacyjny KBWE przyjął i zarejestrował dokumenty końcowe konferencji

W niedzielę 21 bm. zakończyła się w Genewie druga faza prac Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Komitet Koordynacyjny — organ kierujący drugim etapem — przyjął i zarejestrował teksty dokumentów końcowych omawiających wszystkie punkty porządku dnia konferencji, tj. uzasadnienia dotyczące bezpieczeństwa w Europie, współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska człowieka, współpracy w zakresie spraw ludzkich i w innych dziedzinach, a także dalszych kroków po zakończeniu konferencji.

Opracowane dokumenty stanowią podstawę aktu końcowego, który przedstawiciele państw — uczestników konferencji podpiszą w czasie trzeciej fazy KBWE na najwyższym szczeblu, rozpoczynającej się w Helsinkach 30 lipca br.

Z dużym zadowoleniem przyjęto w Helsinkach wiadomość, że Komitet Koordynacyjny drugiej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie osiągnął porozumienie co do ostatniej już, pozostałej na porządku obrad sprawy, tzw. następstw konferencji. Przedstawiciele Finlandii nie ukrywają, że pragnęli, aby również spotkanie przedstawicieli 35 państw przewidziane na rok 1977 w Belgradzie, a poświęcone ocenie realizacji powyższych uchwał, odbyło się w ich kraju, ale stwierdzają, iż sprawa najważniejszą jest to, że nowy roz-

dział w historii naszego kontynentu, jaki otwiera europejska konferencja na najwyższym szczeblu, będzie zapisany w Helsinkach. Tymczasem prace przygotowawcze w gmachu „Finlandia” przebiegały sprawnie i organizatorzy zaprosili dziennikarzy na dzień 22 lipca, by obejrzeli to, czego dokonano w ostatnich dniach. Prasa fińska donosi, że gmach ten jeszcze przez 19 dni po zakończeniu konferencji na szczyśle pozostanie do dyspozycji uczestniczących państw w celu umożliwienia im sfinalizowania różnych zadań technicznych, związanych z dokumentacją KBWE.

28 lipca br.
G. Ford
złoży wizytę
w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wysłane w imieniu najwyższych władz PRL, w dniu 28 lipca 1975 r. przybędzie z oficjalną wizytą do Polski prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Gerald R. Ford z małżonką.

„Apollo” kontynuuje lot Precyzyjne lądowanie „Sojuza-19”

W poniedziałek, tuż przed południem, po ponad 142 godzinach na orbicie, wylądował w stepie Kazachstanu radziecki statek kosmiczny „Sojuz 19”. Dwuosobowa załoga — Aleksiej Leonow i Walery Kubasow wykonała obszerny program badań i obserwacji. Najważniejszym jego punktem było połączenie się z amerykańskim statkiem „Apollo” i trwający ponad 2 doby, wspólny z nim lot. Eksperyment „Sojuz-Apollo” budził i budzi nadal podziw świata. Sprawnie przeprowadzono niezwykle złożoną operację naukową i techniczną, angażującą wiele tysięcy ludzi na kilku kontynentach, ogromny potencjał intelektualny i najwyższą perfekcję technologiczną. Jej sukces jest dowodem nieograniczonych możliwości międzynarodowej współpracy. W jej dziejach radziecko-amerykańska wyprawa kosmiczna jest historycznym punktem zwrotnym. Powodzenie eksperymentu wskazuje drogę przyszłym, wspólnym wielkim przedsięwzięciom naukowo-badawczym, podejmującym najważniejsze dla ludzkości problemy.

O godz. 10.05 czasu warszawskiego włączono automatyczny pro-

gram operacji lądowania. W rozmowach z ośrodkiem kontroli lotu, kosmonauci informowali o tym, że wszystko na pokładzie jest w normie. Z Ziemi popłynęło tradycyjne życzenie „miękkiego lądowania”. Jak wyglądał powrót Aleksieja Leonowa i Walerego Kubasowa na Ziemię? Sprawozdawcy PAP odpowiadają jeden z trzech dyżurnych kierowników zmiany specjalistów z podmoskiewskiego ośrodka kierowania lotem, inż. Wiktor Błagow.

Podczas operacji wchodzenia w atmosferę i lądowania — mówi radziecki ekspert — „Sojuz-19” prowadziła z Ziemi ekipa specjalistów pod kierownictwem Siergieja Cybina. O godz. 6.40 w poniedziałek kosmonauci zjedli swoje ostatnie śniadanie na pokładzie statku kosmicznego, po czym zabrali skafandry i przeszli z przedziału orbitalnego do lądownika „Sojuz”. O godz. 7.50 czasu warszawskiego zamknęli luk nr 5, oddzielający przedział orbitalny „Sojuz” od (Dalszy ciąg na str. 2)



Kosmonauci radzieccy A. Leonow i W. Kubasow w chwili po wylądowaniu w pobliżu miasta Arkatki w Kazachstanie. CAF — PI — telefot

P	Lódź, środa 23 lipca 1975 r.		Cena
	Wyd. A	Rok XXXI	50 gr
DZIENNIK POPULARNY			

W dniu Święta Odrodzenia

- ★ Uroczysta odprawa wart w Warszawie
- ★ Depesze gratulacyjne z zagranicy

PLAC ZWYCIEŚTWA — GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA. MIEJSCE DROGIE WSZYSTKIM POLAKOM, SYMBOL MĘSTWA I OFIARNOŚCI LUDZI, KTÓRZY W MUNDURACH I BEZ MUNDURÓW, NA WSZYSTKICH WOJENNYCH DROGACH I W BITWACH PARTYZANCKICH ODDAWALI ŻYCIE ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I NASZĄ”. W DNIU 22 LIPCA JAK W KAŻDE ŚWIĘTO ODBYŁA SIĘ TU UROCZYSTA ODPRAWA WART. JAK ZAWSZE PLAC ZWYCIEŚTWA WYPEŁNIŁY TYLUMI WARSZAWIAKÓW, KTÓRZY PRZYSZLI PODZIWIĆ DEFIŁADĘ PODODZIAŁÓW WARTOWNICZYCH.

Zbliża się południe. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza zwrócić uwagę na defiladę pododdziałów wojska. Dokończony odprawy oficer inspekcji z Komendy Garnizonu Warszawskiego odbiera raport o gotowości pododdziałów. Następuje najbardziej uroczysta chwila — zmiana posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Wartę obejmują przedstawiciele żołnierzy poszczególnych rodzajów wojska. Po odprawie wart odbyła się defilada pododdziałów. W lipcowym słońcu prezentowały się pięknie, równie, zwrócić uwagę na żołnierzy maszerujących przy dźwiękach „Warszawianki” granę przez orkiestrę reprezentacyjną garnizonu miasta stołecznego Warszawy. Witalny ich gorące, serdeczne oklaski publiczności.

Z okazji święta narodowego naszego kraju — 31 rocznicy odrodzenia Polski — napływają do Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza depesze gratulacyjne z zagranicy. Gratulacje i najlepsze życzenia dla narodu polskiego nadesłał przywódcy krajów wspólnoty socjalistycznej. (Dalszy ciąg na str. 2)

Kocioł sodowy w Świeciu już pracuje

21 bm. w Zakładach Celulozy i Papieru w Świeciu rozpoczął pracę odbudowany po awarii kocioł sodowy. Dzięki temu stało się możliwe podjęcie wyrobu celulozy sosnowej, potrzebnej do produkcji papieru.

Kocioł sodowy w zakładach w Świeciu odbudowany został i uruchomiony w rekordowo krótkim czasie — w ciągu pięciu miesięcy.

Zamierzali obalić rząd K. Karamanlisa Proces spiskowców w Atenach

W poniedziałek przed trybunałem wojskowym w Atenach pod zarzutem aktywnego udziału w spisku, którego celem było obalenie rządu greckiego, stanęło 21 byłych oficerów armii greckiej. Spisek wykryty został w lutym br., a jego główni uczestnicy, którzy do tego czasu służyli w armii, zostali aresztowani. Akt oskarżenia stwierdza, że spiskowcy zamierzali obalić rząd Konstantinosa Karamanlisa, przy-

wrócić członkostwo Grecji w NATO, wyjąć spod prawa partię komunistyczną i uwolnić szefów byłej junty wojskowej, która rządziła krajem w latach 1967-74. Przywódcą spisku był były nacelnik policji wojskowej, generał Joannides i jego najbliższy współpracownik, generał Paspapostolu. W związku ze zwolnieniem tych ostatnich z armii, sprawa ich rozpatrywana będzie przez sąd cywilny.

Izraelskie represje na terenach okupowanych

Władze izraelskie kontynuują masową kampanię represji w stosunku do mieszkańców zachodniego brzegu Jordanu. W okolicznych miastach w ciągu ostatnich kilku dni aresztowano około 60 ludzi. Władze izraelskie starają się usprawiedliwiać te akcje stwierdzając, że aresztowani należą do grup partyzanckich, działających na zachodnim brzegu.

Wicemarsz miast Nablus położonego na okupowanych przez Izrael terenach, Abil Shaakya, w nocy wysłanej do władz izraelskich zaproszenia przeciwko akcji izraelskiej oraz zażądał polepszenia warunków w więzieniach, gdzie już drugi tydzień trwa strajk głodowy więźniów politycznych.

Apel Rady Bezpieczeństwa Sprawa mandatu UNEF na Synaju

Rada Bezpieczeństwa ONZ zapośredniczyła wczoraj do rządu egipskiego, aby wyraził zgodę na dalsze przedłużenie mandatu doradczych sił zbrojnych ONZ (UNEF) na Synaju. Mandat ten — jak wiadomo — upływa w najbliższy czwartek. W uchwalonym dokumencie Rada Bezpieczeństwa stwierdza m. in., że przedłużenie mandatu UNEF będzie krokiem, sprzyjającym osiągnięciu sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

CO DZIEŃ NIEŚCIE

W 204 dniu roku słońce weszło o godz. 3.42, zajdzie zaś o godz. 19.42.

Imieniny obchodzą
Apolinary, Bogna

Dziurny synoptyk

przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane, okresami duże. Możliwość przelotnych opadów lub burzy. Temperatura maksymalna plus 25 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z zachodu. Ciśnienie o godz. 19 — 742,5 mm.

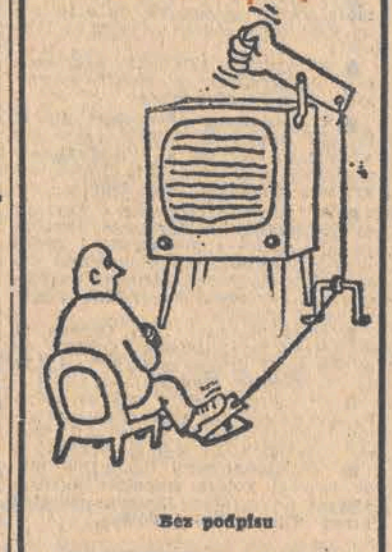
Ważniejsze rocznice

1944 — Ukazał się pierwszy numer „Rzeczpospolitej”, pierwszy dziennik na wyzwolonej ziemi polskiej
1952 — Dzień rewolucji w Arabskiej Republice Egiptu.

Taka sobie myśl

Pieniądze dają chleb, los daje żonę.

Uśmiechnij się



Plenum KŁ PZPR

W dniu 24 lipca br. o godz. 9 w gmachu KŁ PZPR Al. Kosciuszki 107/109 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego. Temat plenum: „Ocena wykonania planu społeczno-gospodarczego I półroczia oraz podstawowe zadania w II półroczu 1975 roku”.



Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa. CAF — Walczak — telefot

Przed kolejną serią negocjacji w Wiedniu Posiedzenie Rady Narodowościowej na Cyprze

W Nicosii 22 bm. odbyło się spotkanie przedstawicieli społeczeństwa greckiego i tureckiego — Głafoosa Kleridisa i Raufa Denktasza, które poświęcono omówieniu ugadnień humanitarnych. Rauf Denktasz za-

pośrednictwem przedstawiciela ONZ na Cyprze przekazał stronie greckiej propozycje na temat funkcji i pełnomocnictw przyszłego centralnego rządu cypryjskiego.

22 bm. odbyło się również wspólne posiedzenie cypryjskiej Rady Narodowościowej i Gabinetu Ministrów, pod przewodnictwem prezydenta Cypru, arcybiskupa Makariosa. Po spotkaniu opublikowano oficjalny komunikat, w którym stwierdzono, iż tematem rozmów były zagadnienia związane z trzecim etapem rozmów na temat problemu cypryjskiego, jakie odbędą się w Wiedniu. Jak stwierdza prasa podczas posiedzenia odrzucono propozycje strony tureckiej na temat funkcji rządu centralnego, jako nie do przyjęcia Głafoosa Kleridisa i Raufa Denktasza udali się już w drogę do Wiednia na następną serię negocjacji.

Piąty okręg włoski zarządzany przez lewicę

Od poniedziałku, 21 bm. Piemont jest piątym — po Emilii Romagna, Umbria, Toskanii i Ligurii — „czernym regionem” we Włoszech. Nowym przewodniczącym rządu regionalnego został wybrany 45-letni Dino Sanlorenzo, członek Włoskiej Partii Komunistycznej.

Katastrofalna powódź i chłody w Brazylii

Powódź i utrzymujące się chłody na terenie Brazylii spowodowały już śmierć około 150 osób. W północno-wschodnim stanie Pernambuco przeszło 80 tys. ludzi straciło dach nad głową. Podczas powodzi, jaka nawiedziła stolicę tego stanu, Recife, zginęło około 90 osób. Powódź spowodowała zniszczenia na obszarze obejmującym 80 proc. powierzchni tego milionowego miasta.

W południowej Brazylii występują powłochne obawy, że utrzymująca się mroźna pogoda, chłodne wiatry i pokrywa śnieżna spowodują zniszczenie około 80 proc. przyszłorocznych zbiorów kawy. W tym regionie kraju występuje też brak paszy dla bydła, pozbawionego możliwości korzystania z pokrytych śniegiem pastwisk.

Trzęsienie ziemi Fale Pacyfiku zatopiły wyspę Bougainville

W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpiło silne trzęsienie ziemi w rejonie Wysp Salomona na Pacyfiku, na wschód od Nowej Gwinei. Sejsmografy na uniwersytetach w Kalfornii i w Colorado (USA), zanotowały 5 wstrząsów sejsmicznych o sile od 6,4 do 7,8 według skali Richtera. Trzęsienie ziemi spowodowało wielkie fale na Pacyfiku, które praktycznie zatopiły wyspę Bougainville w archipelagu Wysp Salomona. Osiedle, które znajdowało się na tej wyspie zostało całkowicie zniszczone. Liczba ofiar nie jest znana.

Meksyk 30 osób spłonęło w autokarze

Tragiczny wypadek wydarzył się w pobliżu miejscowości Culiacan w Meksyku. Ponad 30 osób spłonęło zżwycem w autokarze, który zapalił się na skutek kolizji z innym samochodem.

W dniu Święta Odrodzenia

(Dokończenie ze str. 1)

Depesza przywódców radzieckich — Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosygina skierowana do sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa i prezesa Rady Ministrów zawiera gorące pozdrowienia i serdeczne gratulacje od narodu radzieckiego. Pod kierownictwem swej wypróbowanej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — czytamy m. in. w depeszy — ludzie pracy PRL osiągnęli w latach władzy ludowej wybitne sukcesy w tworzeniu socjalistycznych stosunków społecznych, w rozwoju gospodarki, nauki i kultury, w podnoszeniu dobrobytu materialnego. Szczególnie wielki krok naprzód dokonany został w toku

realizacji programu VI Zjazdu PZPR.

Przywódcy radziecy podkreślają wkład Polski — członka Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — do wszechstronnego umocnienia światowego systemu socjalizmu oraz konsekwentną działalność PRL na arenie międzynarodowej służącą sprawie umacniania procesu odprężenia, międzynarodowej współpracy, pokoju w Europie i na całym świecie.

Gratulacje i życzenia dla narodu polskiego z okazji naszego święta narodowego napływają od przywódców, głów państw i szefów rządów z całego świata. W depeszach zawarte są życzenia szczęścia i pomyślności dla naszego narodu oraz dalszego szybkiego rozwoju Polski.

„Apollo” kontynuuje lot Precyzyjne lądowanie „Sojuza-19”

(Dokończenie ze str. 1)

lądownika i sprawdzili funkcjonowanie wszystkich systemów aparatu lądującego. Następnie Aleksiej Leonow i Walery Kubaśow przeprowadzili manewry związane z ręcznym nadaniem pośladowi porządanej orientacji. „Sojuz” wchodził w atmosferę z lekkim odchyleniem od poziomu, przy czym część dziobowa skierowana jest nieznacznie do góry. Pozycja taka zwiększa uzyskiwaną prędkość w atmosferze. Statek dzięki temu ląduje z mniejszym przeciążeniem, bowiem porusza się nie po krzywej balistycznej, lecz po torze aerodynamicznym. Przeciążenie podczas lądowania wynosi ok. 3-4G, co oznacza, że człowiek ważący normalnie ok. 80 kg waży w tym czasie do 320 kg. Przeciążenie takie zdrowy człowiek znosi bez żadnej szkody dla organizmu.

O godz. 11.10 czasu warszawskiego, na sygnał komputera, włączył się silnik „Sojuza” ustawionego w pozycji „hamowania”. Potężny impuls gorących gazów o prędkości 120 m/s skierowany w kierunku przeciwnym do ruchu statku, wytrącił pojazd z orbity okołoziemskiej i skierował na tor lądowania. Nastąpiło to nad Wyspami Wniebowstąpienia na Atlantyku. O 11.22 — nad Afryką Środkową, lądownik oddzielił się od przedziału orbitalnego i technicznego, 4 minuty

później przedział orbitalny i techniczny oraz lądownik weszły w atmosferę; nieużyteczne już części pojazdu kosmicznego spłonęły w gestych jej warstwach. „Sojuz” lecał torem aerodynamicznym i wykonywał manewry związane z przystąpieniem do lądowania. Dzięki specjalnej warstwie izolacyjnej z materiałów, które zwęglają się pochłaniając ciepło w kabinie panowała temperatura ok. 40 stopni, we wnętrzu skafandrów zaś, które dysponują własnym systemem klimatyzacyjnym — znacznie niższa.

Temperatura powietrza przy ściankach lądownika wynosiła ok. 4 tys. stopni. W tych warunkach — poinformował inż. Blagow — gaz tworzy zjonizowaną plazmę, nie przepuszczającą fal radiowych, toteż między 80 a 30 km ponad Ziemią, kiedy to kosmonauci przebywali przestrzeń od Morza Czarnego do Kazachstanu, utracono z nimi łączność radiową.

Nawiązano ją ponownie gdy „Sojuz” znajdował się na wysokości 30 km, o godz. 11.35. Była to już ostateczna faza lotu. Pierwsze słowa Aleksieja Leonowa, który natchmiast po nawiązaniu łączności zaczął prowadzić raporty radiowy z lądowania brzmiały: „Wszystko normalnie”.

Na wysokości 9,5 km otworzył się luk powietrzny za spadochronem. Lądunek wybuchowy wyrzucił najpierw mały spadochron hamujący. Na wysokości 8 km otworzył się spadochron główny. Prędkość opadania lądownika zmalała do 8 m/s. Na spotkanie aparatu lądującego wyruszyły śmigłowce i samoloty grupy poszukiwawczej. Jeden z helikopterów miał na swym pokładzie kamerę telewizyjną. Rozpoczął się bezpośredni raport z lądowania „Sojuza”.

Na wysokości 1-2 km nad Ziemią włączył się silnik hamujący lądownika. Trzęsiona struga ognia, lądownik zatrzymał się w miejscu, a później z wolna zaczął osuwać się w dół. O godzinie 11.51 nastąpiło łagodne lądowanie „Sojuza-19”. Zakończyła się część historycznego eksperymentu.

Trzykrotnie w ośrodku kierowania lotem — i w moskiewskim centrum prasowym — wybuchła owacja. Pierwszy raz, kiedy na ekranach telewizyjnych pojawił się lądownik, zawieszony na olbrzymim spadochronie. Długotrwałymi oklaskami powitano wyjście ze statku — w trzy minuty po wylądowaniu dowódcy „Sojuza” — Aleksieja Leonowa, w minutę później opuścił statek — również witany oklaskami — Walery Kubaśow.

W moskiewskim ośrodku kierowania lotem zegar odmierzający czas jego trwania zatrzymał się w 142 godziny, 30 minut, 53 sekund od startu — na 7 sekund przed planowym zakończeniem. To się nazywa kosmiczna precyzja!

(Dokończenie ze str. 1)

Leonid Breżniew, Nikołaj Podgornij i Aleksiej Kosygin przelecieli podziemia kosmonautami — Aleksiejowi Leonowowi i Waleremu Kubaśowowi oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli w przygotowaniu wspólnego eksperymentu „Sojuz — Apollo” w związku z powstaniem międzynarodowego porozumienia w dziedzinie polityki zagranicznej, podjętym w ostatnim zjazdach z programem pokonania XXIV Zjazdu KPZR i wspólną linią państw socjalistycznych w sprawach międzynarodowych.

Rozmowa przebiegała w serdecznej atmosferze.

Prezydent USA, Gerald Ford przesłał sekretarzowi generalnemu KC KPZR, L. Breżniewowi, gorące pozdrowienia i gratulacje z okazji pomyślnego zakończenia lotu statku „Sojuz-19”.

„APOLLO” KONTYNUUJE LOT Amerykański statek kosmiczny „Apollo” kontynuuje samodzielny lot po orbicie okołoziemskiej. Według informacji z ośrodka kierowania lotem w Houston, astronauta Thomas Stafford, Vance Brand i Donald Slayton zajęli się realizowaniem programu badań naukowych. Po 8-godzinnym odpoczynku kontynuowali oni w poniedziałek eksperymenty z zakresu astronomii, biologii i medycyny.

Z uwagi na napięty program nastąpiło pewne opóźnienie w wykonywaniu doświadczeń naukowych w stosunku do harmonogramu. Załoga „Apollo” spodziewa się jednak, iż do końca lotu uda jej się nadrobić opóźnienie. Astronauta czują się dobrze.

(Dokończenie ze str. 1)

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

W przeglądzie wyliczone przykady działalności przywódcy anarchizującego ruchu antyrządowego J. P. Narayana, który w ostatnich miesiącach wielokrotnie nawoływał armię i policję do buntu, urzędników do niewykonania poleceń władz wyzwał, studentów do porzucenia nauki, a warstwy zamożne do nieplacenia podatków. Przedstawiono także związek Narayana z szowinistycznymi organizacjami Jana Sangha i RSS. Dokument potwierdza wcześniejsze informacje nieoficjalne, że głównym autorem planu wywołania chaosu i sparaliżowania gospodarki, przygotowanego na przełomie czerwca i lipca, był działacz Jana Sangha i RSS.

(Dokończenie ze str. 1)

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

W przeglądzie wyliczone przykady działalności przywódcy anarchizującego ruchu antyrządowego J. P. Narayana, który w ostatnich miesiącach wielokrotnie nawoływał armię i policję do buntu, urzędników do niewykonania poleceń władz wyzwał, studentów do porzucenia nauki, a warstwy zamożne do nieplacenia podatków. Przedstawiono także związek Narayana z szowinistycznymi organizacjami Jana Sangha i RSS. Dokument potwierdza wcześniejsze informacje nieoficjalne, że głównym autorem planu wywołania chaosu i sparaliżowania gospodarki, przygotowanego na przełomie czerwca i lipca, był działacz Jana Sangha i RSS.

(Dokończenie ze str. 1)

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

(Dokończenie ze str. 1)

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

pa sfrustrowanych polityków, aby zniszczyć wiarę narodu we własne siły i podkopać podstawy demokracji.

„Spotkania polonijne — 1975”

Umacnianie więzi Polonii z krajem

W poniedziałek 21 bm. odbyła się w Warszawie sesja, zamykająca „Spotkania polonijne — 1975”, zorganizowane przez Towarzystwo „Polonia” i ZBoWiD w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszysmem i w 30-lecie powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy. W spotkaniu uczestniczyli kombatanek, naukowcy, publicyści i działacze polonijni z 16 krajów oraz przedstawiciele krajowych środowisk kombatanek i naukowych.

Na poniedziałkowej sesji, która prowadziła przewodniczący komitetu „Spotkania polonijne — 1975” — prof. Janusz Groszkowski, dokonano podsumowania tej trwającej blisko 2 tygodnie imprezy. Spotkanie zamknięte zostało konferencją popularno-naukową we Wrocławiu.

której głównymi tematami były: udział Polaków i Polaków w zwycięstwie nad faszysmem oraz rozwój społeczno-gospodarczy i integracja Ziemi Zachodnich i Północnych z Macierzą.

Oceniając tegoroczne spotkania rodacy z zagranicy podkreślali serdeczność i gościnność, z jaką spotkali się w kraju. Mówili o swej dumie z wielu osiągnięć Polski Ludowej, która rozwija swój potencjał gospodarczy, pomaga dobru kulturalnemu, otacza troską swych obywateli. Jest ona — jak powiedział jeden z mówców — najlepszym wykończoną testamentem tych, którzy na wszystkich frontach II wojny światowej walczyli i ginęli za Polskę sprawiedliwą i szczęśliwą.

Na zakończenie sesji głos zabrał prezes Towarzystwa „Polonia” — Wincenty Kraśko. Nawiązując do miejsc, które odwiedził gość polonijni, W. Kraśko przedstawił społeczno-gospodarczy, naukowy i kulturalny rozwój naszego kraju. Wiele miejscowości poświęcił działaniom podejmowanym na arenie międzynarodowej przez Polskę, wspólnie z krajami Wspólnoty Socjalistycznej.

Uznano, że przejście w znacznym

stopniu usprawni organizację i komunikację. Nie bez znaczenia jest także sprawa bezpieczeństwa sportowców.

Budowa tunelu spowoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

Ukradli 228 tys. butelek piwa

Sąd miejski dzielnicy Gentofte w Kopenhadze skazał na karę od roku do 4 miesięcy więzienia 51 osób — 28 kierowników samochodów dostawczych i pięciu magazynierów stycznych zakładów browarniczych „Tuborg” za to, że w ciągu paru lat nielegalnie wywieźli i sprzedali na własny rachunek 228.000 butelek piwa o łącznej wartości 478.000 koron. Oskarżeni tłumaczyli się na rozprawie, że wykrycie braki powstały z powodu błędów w systemie kontroli, a nie z powodu kradzieży. Sąd jednak nie uwierzył, by jeden człowiek zdołał w ciągu trzech lat wywieźć 7.000 butelek piwa.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

W budowie tunelu spoduje jednak pewne opóźnienia na innych odcinkach robot.

Spotkanie A. Gromyki z ambasadorami krajów socjalistycznych

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjął w poniedziałek ambasadorów Polski — Zenona Nowaka, Czechosłowacji — Jana Havelkę oraz charges d'affaires a. b. Bułgarii — K. Atanasowa, Węgier — J. Tota, NRD — A. Gedego i Rumunii — G. Colca.

Podczas spotkania Andriej Gromyko poinformował ich o najważniejszych krokach KPZR i Związku Radzieckiego w dziedzinie polityki zagranicznej, podjętym w ostatnim zjeździe z programem pokonania XXIV Zjazdu KPZR i wspólną linią państw socjalistycznych w sprawach międzynarodowych.

Rozmowa przebiegała w serdecznej atmosferze.

Splonęło centrum miasteczka kanadyjskiego

W niedzielę splonęło centrum miasteczka Springhill, położonego w odległości 130 km na północny zachód od Halifaxu (Kanada). Nie za notowano żadnych ofiar. Pożar wybuchł w jednej z restauracji przy głównym placu miasta.

Miasteczko to należy do szczególnie niebezpiecznych, gdyż było już trzykrotnie nawiedzane wielkimi pożarami. W 1956 i 1958 r. w pożarach spowodowanych eksplozjami gazów górniczych zginęło 114 osób, a w 1957 r. pożar zniszczył ponad 50 proc. centrum miasta.

Trwają obrady parlamentu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdza, że dokument nie zawiera wszystkich informacji, które posiada rząd, gdyż ogłoszenie ich w chwili obecnej nie leży w interesie publicznym.

Tajemnicze obiekty nad południową Francją

Mieszkańcy miasta Perpignan w południowej Francji zauważyli na niebie tajemniczy obiekt latający, przypominający kulę ognistą, która pozostawiała za sobą pomarańczową poświatę. Obiekt poruszał się bardzo szybko i eksplodował zanim zniknął z oczu mieszkańców Perpignan. Wkrótce po tym wydarzeniu z rejonu Marsylii oraz południowo-zachodniej Francji doniesiono o podobnych tajemniczych obiektach.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

ŁKS—Gwardia (Koszalin) 3:0

W czasie zgrupowania w Szczecinku piłkarze ŁKS rozegrali spotkanie towarzyskie z Gwardią (Koszalin). Wygrali lodzianie 3:0.

W SKROCIE

Prezydent Ford przyjął w Białym Domu zwycięzców tegorocznego turnieju tenisowego w Wimbledonie: Billie Jeang King i Arthura Ashe, życząc im dalszych wspaniałych sukcesów.

W sześcioletnim turnieju o mistrzostwo juniorów w piłce koszykowej Włochy pokonały CSRS 85:81 (46:24), a Polska przegrała z RFN 59:70 (29:25), ZSRR — Holandia 84:50, Jugosławia — Hiszpania 67:65, Bułgaria — Portugalia 82:46, Izrael — Islandia 118:69.

Złoty wicemistrz pokonał „Rębsze Świątka” 42:36. Najlepszym z wodniaków był czterokrotny mistrz świata Nowozelandczyk Ivan Mauger. W meczu międzypaństwowym Anglia pokonała Szwecję 54:24. Najlepiej punktów dla Anglii zdobył Collins — 12.

A amerykańska drużyna „Cosmos”, w której gra sławny Pele ma niebawem przybyć na kilka towarzyskich spotkań do Europy (a może warto zatroszczyć się o to, żeby Pele mógł zagrać również w Polsce?).

W wyścigu kolarskim zawodowców rozegranym w Belgii sławny Merckx zajął 27 miejsce!

W trójmeczach piływackich kobiet Francja — Polska — RFN nasze zawodniczki wygrały z RFN 9:7,3, ale przegrały z Francją 8:9,4. Natomiast Francja pokonała RFN 9:5,9.

W międzynarodowym turnieju piłki ręcznej w Lublinie Polska pokonała Jugosławia i ZSRR uległa niespodziewanie graczom Islandii 14:16. Nasza drużyna zajęła czwarte miejsce za: ZSRR, Jugosławia i Islandia.

Nasz plechur Jan Ornach w duńskiej miejscowości Odense na 20 km zajął drugie miejsce — 1:31,17 za G. Lelevis (Francja) — 1:30,14.

W pływackich mistrzostwach Polski młodzików z Łódzkiej zawodnik (Start) i A. Kupisz (AZS).

Międzynarodowy turniej w piłce ręcznej kobiet zespołów młodzieżowych wygrała drużyna Węgier przed NRD, CSRS i Polską.

Otwarcie Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży

Wczorajszy dzień był dla mieszkańców Białegostoku wielkim wydarzeniem. Ponad 30 tys. widzów zgromadziło się na stadionie miejscowej Gwardii aby uczestniczyć w inauguracji IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W uroczystym otwarciu IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży m.in. wzięli udział: sekretarz KC PZPR — Jerzy

Łukaszewicz i przewodniczący rady głównej FSZMP — Z. Kurowski.

Na bieżni stadionu wbiegło trzech biegaczy, którzy stanowią ostatnią zmianę wdrążającą przez cały kraj statety.

Po zapaleniu spartakiadowego znaku życzenia pięknej sportowej rywalizacji złożył uczestnikom OSM człowoży polski działaczolista Ryszard Skowronek — przed laty również uczestnik spartakiady.

Po chwili na bieżni stadionu pojawił się reprezentacje wszystkich uczestników w finale spartakiady ekip. Najlepszych młodych sportowców powitał przewodniczący GKFFIT B. Kapitan, życząc sukcesów w sportowej rywalizacji.

Następnie rozpoczęła się część artystyczna.

Koncert zakończył uroczystość oficjalne otwarcie ogólnopolskiej spartakiady młodzieży.

Terminarz rozgrywek klasa „A” grupa północna

17 SIERPNI	Górnik Łęczysca — Unia Skiernewice, Kutnowianka — Pelikan Łowicz, Rudziński KS — Bzura Ozorków, Włóknarz Aleks. — Start II Łódź, Stal Główna — Metalowiec Łódź, Widzew II — Ner Poddębice, Orkan Łódź — Stal Kutno, 16.8. Emjeden Zychlin — Energetyk Łódź.
24 SIERPNI	Unia — Energetyk, Ner — Orkan, Metalowiec — Widzew II, Start II — Stal (Gł.), Bzura — Włóknarz, Pelikan — RKS, Górnik — Kutnowianka, 28.8. Stal (K) — Emjeden.
31 SIERPNI	Kutnowianka — Unia, RKS — Górnik, Włóknarz — Pelikan, Stal (Gł.) — Bzura, Widzew II — Start II, Orkan — Metalowiec, Energetyk — Stal (K), 30.8. Emjeden — Ner.
7 WRZEŚNIA	Unia — Stal (K), Ner — Energetyk, Metalowiec — Emjeden, Start II — Orkan, Bzura — Widzew II, Pelikan — Stal (Gł.) Górnik — Włóknarz, Kutnowianka — RKS.
14 WRZEŚNIA	RKS — Unia, Włóknarz — Kutnowianka, Stal (Gł.) Górnik — Widzew II — Pelikan, Orkan — Bzura, Emjeden — Start II, Energetyk — Metalowiec, Stal (K) — Ner.
21 WRZEŚNIA	Unia — Ner, Metalowiec — Stal (K), Start II — Energetyk, Bzura — Emjeden, Pelikan — Orkan, Górnik — Widzew II, Kutnowianka — Stal (Gł.), RKS — Włóknarz.
28 WRZEŚNIA	Włóknarz — Unia, Stal (Gł.) — RKS, Widzew II — Kutnowianka, Orkan — Górnik, Emjeden — Pelikan, Energetyk — Bzura, Stal (K) — Start II, Ner — Metalowiec.
5 PAŹDZIERNIKA	Unia — Metalowiec, Start II — Ner, Bzura — Stal (K), Pelikan — Energetyk, Górnik — Emjeden, Kutnowianka — Orkan, RKS — Widzew II, Włóknarz — Stal (Gł.).
12 PAŹDZIERNIKA	Stal (Gł.) — Unia, Widzew II — Włóknarz, Orkan — RKS, Emjeden — Kutnowianka, Energetyk — Górnik, Stal (K) — Pelikan, Ner — Bzura, Metalowiec — Start II.
19 PAŹDZIERNIKA	Unia — Start II, Bzura — Metalowiec, Pelikan — Ner, Górnik — Stal (K), Kutnowianka — Energetyk, RKS — Emjeden, Włóknarz — Orkan, Stal (Gł.) — Widzew II.
26 PAŹDZIERNIKA	Widzew II — Unia, Orkan — Stal (Gł.), Emjeden — Włóknarz, Energetyk — RKS, Stal (K) — Kutnowianka, Ner — Górnik, Metalowiec — Pelikan, Start II — Bzura.
2 LISTOPADA	Unia — Bzura, Pelikan — Start II, Górnik — Metalowiec, Kutnowianka — Ner, RKS — Stal (K), Włóknarz — Energetyk, Stal (Gł.) — Emjeden, Widzew II — Orkan.
9 LISTOPADA	Orkan — Unia, Emjeden — Widzew II, Energetyk — Stal (Gł.), Stal (K) — Włóknarz, Ner — RKS, Metalowiec — Kutnowianka, Start II — Górnik, Bzura — Pelikan.
16 LISTOPADA	Unia — Pelikan, Górnik — Bzura, Kutnowianka — Start II, RKS — Metalowiec, Włóknarz — Ner, Stal (Gł.) — Stal (K), Widzew II — Energetyk, Orkan — Emjeden.
23 LISTOPADA	Emjeden — Unia, Energetyk — Orkan, Stal (K) — Widzew II, Ner — Stal (Gł.), Metalowiec — Włóknarz, Start II — RKS, Bzura — Kutnowianka, Pelikan — Górnik.

W Bełchatowie startowało 200 kolarzy

Sędzia klasy międzynarodowej Tadeusz Domański informuje nas, że w ogólnopolskim wyścigu kolarskim zorganizowanym w Bełchatowie startowało w trzech wyścigach łącznie 200 zawodników.

Lipcowy trzydniowy wypoczynek

★ Wycieczki, rajdy, imprezy rozrywkowe ★ Gościnne ośrodki ★ Handel nie zawiódł ★ Ponad 3,5 miliona zł utargu w „Uniwersalu”



Trzy świąteczne dni lipcowe 20-22 bm. upłynęły pod znakiem wypoczynku. Już w sobotę po południu i w niedzielę rano mnóstwo łodzi opuściło miasto.

Z biurami podróży na wycieczki turystyczne w kierunku: Trómiasta, Bieszczad, Mazur, Pienin, Białowieży i ziemi kłódzkiej wybrało się ok. 2 tys. osób. Powodzeniem cieszyła się także turystyka kwalifikowana, zorganizowana przez PTT-K, m. in. rajd szlakiem Marii Konopnickiej do Bronowa, spływy kajakowe do Zamościa i na jezioro

Chodeckie. Nie zabrakło też chętnych do 3,5-dniowego rajdu kolarskiego pod hasłem „Łódź z Warszawą razem jada”. Wiele zakładów pracy zorganizowało dla swych pracowników wypadu na zieloną trawę. Np. ZPB im. Marchlewskiego urządziły w dniach 20-22 bm. biwak dla załogi w okolicach Sulejowa.

witali także do pozostałych ośrodków: w Pabianicach na Bugaju, w Malince, Nowej Gdyni, Wiśniowej Górze i Grotnikach. Blisko 100 osób zza granicy wypoczywało w ośrodku campingowym na Chojnach. Najwięcej turystów przybyło z Finlandii, Holandii, Włoch i Czechosłowacji. Zgodnie z zapowiedzią w wielu miejscach odbywały się imprezy rozrywkowe, a w ruchomych bufetach można było dostać coś do picia i jedzenia. W Arturówku czynna była już kawiarnia „Puchatka” wydająca ciepłe dania i lody.

pretensji. Personel sklepów spożywczych i przemysłowych dołożył starań, by wywiązać się dobrze z pracy. Wprawdzie w sobotę widziało się w wielu placówkach dość duże kolejki np. do pieczywa w „Keksie”, ale w poniedziałek dostarczono świeży chleb. To samo dotyczyło i innych artykułów, np. mleka, śmietany czy warzyw. Wczoraj w południe w „Delikatessach” przy ul. Piotrkowskiej 82 klientów było mniej niż zwykle podczas dyżuru, a przygotowano m. in. sporo pieczywa, warzyw i kiełbas.

Do handlu tym razem nie ma

(kas.)

Nad wodą i na... zielonej murawie



Fot.: A. Wach

74-latek najstarszym łódzkim autostopowiczem

Autostop cieszy się w Łodzi dużym powodzeniem. W ubiegłym roku nasze miasto pobilo rekord w ilości sprzedanych książeczek. W tym sezonie zainteresowanie tą formą zwiedzania kraju jest nie mniejsze. Dla wygody sprzedawca prowadzi 4 punkty. Obok Oddziału Miejskiego PTTK przy ul. Traugutta 2, książeczki sprzedają jeszcze i oddziały akademickie PTTK (ul. Piotrkowska 59), Centrum Informacji Turystycznej (ul. Piotrkowska 104a), Szkolne Schronisko Młodzieżowe PTSM (ul. Zamenhola 13).

najwięcej jest naturalnie młodzieży. Młodzi biorą udział w pracach przy odbudowie Zamościa, a otrzymują tam tani nocleg za 10 zł. Pod hasłem „Pomoc za pomoc” i „Każdy kłós na wagę złota” młodzież zatrzymująca się na wsiach odwzajemnia się za noclegi pracą przy żniwach. Dla gościnnych gospodarzy przygotowwane są nagrody. Do autostopowiczów apel: uważajcie, aby nie spowodować pożaru!

Chociaż większość autostopowiczów to młodzi, nie brak i seniorów. W Łodzi jak dotychczas

Stop! Patrzy na ciebie młodzień! Czy przepisowo przechodzisz przez jezdnię?

Antyimportowa produkcja Pabianickiej Fabryki Narzędzi

Poważną rolę w przemyśle narzędziowym kraju odgrywa Pabianicka Fabryka Narzędzi, której wartość produkcji w br. wynosi 840 mln zł i stanowi 7 proc. globalnej produkcji całego pabianickiego przemysłu. Popularna w Pabianicach „Narzędziówka” jest jednym w kraju producentem importowanych do niedawna składanych noży tokarskich, których produkcja ruszyła w końcu ub. roku.

Tegoroczny plan przewiduje wyprodukowanie 70 tys. sztuk takich noży, na które m. in. czekała Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu, „Ursus”, „Ciegielski” i kielecka „Iskra”. W roku przyszłym fabryka osiągnąć ma pełną zdolność produkcyjną i przekazać swoim odbiorcom 240 tys. sztuk noży.

le pracy społecznej załogi przystąpić ma w przyszłym roku łaski „Montprzem”. Produkować w niej będziemy również elementy głowic frezarskich i narzędzia nie związane z produkcją noży - mówi z-ca dyr. d.s. produkcji pabianickiej fabryki - inż. Edward Grambor. Kierownictwo „Narzędziówki” myśli nie tylko o rozbudowie bazy produkcyjnej. Jeszcze w IV kwartale br. odda się tu do użytku bardzo potrzebna 1300-osobowej zaludze stołowa, a w I kwartale przyszłego roku - druga jadalnia. (now)



WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 63
- Straż Pożarna 85, 666-11, 795-55
- Pogotowie Ratunkowe 89
- Informacja kolejowa 655-55, 284-60
- Informacja PKS: Dworzec Centralny 265-96, 747-20; Dworzec Północny 747-20; Pogotowie wodociągowe 835-46; Pogotowie gazowe 395-85; Pogotowie Energetyczne Rejonu Północ 334-31; Pogotowie Energetyczne Rejonu Południe 334-28; Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych 609-32 i 245-72
- Pogotowie Energetyczne 228-89
- Pogotowie ciepłownicze 253-11
- Centralna Informacja PKO 847-95

TEATRY NIECZYNNY

MUZEA

- SZTUKI (ul. Wreckowskiego 36) nieczynne
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 9-16
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności 14) godz. 10-17
- CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne
- EVOLOGIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10-18
- OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (park Sienkiewicza) XII Ogólnopolska Wystawa Prac Poplenerowych czynna godz. 11-19
- SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 85/86). Wystawa „Kwiaty i obrazy” czynna od godz. 11-19
- SALONY WYSTAWOWE BIURA WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Wolczanska 31/33). Wystawa fotografii David Reina Davises pt. „Hiszpania” - czynna godz. 11-19
- GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2). Wystawa fotografii Marianna Gadalskiego pt. „Tabun” czynna godz. 11-19

ZOO

czynne od godz. 9-20 (kasa do 19)

KINA

- BAŁTYK - „Mściciel” USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- IWANOWO - „Bądź z nim szczęśliwa” radz. b/o godz. 10, 12.15, „Mściciel” USA, od lat 18, godz. 14.30, 17, 19.30
- POLONIA - „Dzieje grzechu” pol. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
- LUTNIA - „Mr Majestyk” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
- PRZEDWIOSNIE - „Dzieje grzechu” pol. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
- WISŁA - „Ważelka” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WOLNOŚĆ - „Pamiętne lato” radz. b/o godz. 10, 11.30, 13.15, „Peppino podbija Amerykę” w. od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30
- WŁÓKNIARZ - „Mr Majestyk” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- ZACHĘTA - „Charley Varrick” USA, od lat 18, godz. 9.45, 18, 20.15, „Tajemnica rekopisu” radz. b/o godz. 12, 14, 16
- LDK - „Zycie dla miłości” jug. od lat 15, godz. 15.15, 17.30, 19.45
- STYLOWY-LETNIE - „Nie oglądaj się teraz” ang. od lat 18, godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- TATRY-LETNIE - „Krótkie wakacje” w. od lat 15, godz. 20 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- STYLOWY - „Złoto dla zuchwa lych” USA, b/o godz. 15, 19
- STUDIO - „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” franc. od lat 15, godz. 17, 19
- GDYNIA - „Wielka, wielka, największa” pol. b/o godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

Harcerze wrócili z Mazur

Tłum rodziców obiegł wczoraj od rana Dworzec Kaliski w oczekiwaniu na przyjazd specjalnych pociągów wakacyjnych z Darłowa oraz z Piszku. Tymi pociągami wróciło do Łodzi ok. 3 tys. dziewcząt i chłopców w harcerskich mundurach. Wypoczywali nad morzem i na Mazurach. Młodzież wróciła opalona i pełna najlepszych wrażeń. Szczególnie serdecznie witano najmłodszych uczestników harcerskich obozów - zuchów m. in. z Hufca ZHP - Górna. Spędzili oni wakacje ze starszymi kolegami na obozie w Jarosławcu, tuż nad brzegiem morza, w namiotach nazwanych „Dziecielniki” i „Krasnoludki”. Wszyscy uczestnicy harcerskich obozów przybyli na wadze!

Organizatorom harcerskiego lata i wszystkim, którzy troskliwie opiekowali się młodzieżą należa się najlepsze podziękowania. Widok uradowanych dzieci wynagrodził rodzicom oczekiwanie na pociąg, które przejechały na Dworzec Kaliski z kilkudziesięciminutowym opóźnieniem. (kt)



Kary tylko dla kierowców?

Tydzień temu - informując Alfreda Banasiaka z ul. Pabianickiej - rozkopano w poprzek ul. R. Tagore. W jezdni został rów głęboki na kilkadziesiąt centymetrów. Nikomu do głowy nie przyszło, by postawić tu znaki ostrzegawcze. Czy rzeczywiście jeźdźcami są osoby, które nader często są karane za spowodowanie zagrożenia w komunikacji mając być tylko kierowcami? Kiedy wreszcie dowiemy się z łamów prasy, że przykładnie ukarano za wadliwie oznakowanie bądź całkowity brak oznakowania (jak w przypadku ul. R. Tagore) osobę za to odpowiedzialną. Były przecież tragiczne wypadki spowodowane niedostatecznie zabezpieczonymi „wykopkami” na jezdniach. Wciąż jednak całą winę za wzrost ilości wypadków wrzuca się na kierowców. Może podano by do publicznej wiadomości, jakie kary

zastosowano np. wobec winnych tego, że żyłociopł wzdłuż torowiska tramwajowego w al. Politechniki wybudaj ponad wysokości dorosłego człowieka i przystrojony został dopiero po notatce w „Dzienniku” wskazującej okoliczności wypadku potrącenia przez samochód przechodnia.

Cieszy się szybko reagowanie na krytykę prasową, ale jednocześnie opani publiczne, by wyegzekwować wywyższanie się z obywatelsko któregoś z odpowiedzialnych pracowników MPK, Zarządu Drog czy Wydziału Komunikacji. Uwierdzenie tych panów w poczuciu bezkarności jest również karygodne!

Ulica imienia?

Sądzą - pisze Ewa Zakrzewska z Radogorza - że nazwy ulic powinny być możliwie krótkie i zrozumiałe. Szerzeje zdumienia byłam bowiem w pewnym mieście należącym obecnie do woj. śląskiego, gdy zobaczyłam tablicę z następującym napisem: ul. im. 50 rocznicy Rewolucji 1917 roku. Wydaje mi się, że w ten sposób deprecjonuje się pozostałe i zasługujące na powszechny szacunek wydarzenia. Nie mówię już o kłopotach wynikających dla mieszkańców takiej ulicy przy adresowaniu przesyłek

padek, ponieważ byłam w znajomych na Nowym Rokiciu i tu zobaczyłam tabliczkę z napisami: ul. im. Antoniego Brzozowskiego. Czyżby nie wystarczyło po prostu: ul. Antoniego Brzozowskiego. Kontencje musi być „im.”? Przecież to bez sensu...

Czy wolno na dachu urządzić... plażę

Drogi Reflektorze! Z łaski swojej zechce rozstrzygnąć spor, który tocymy - ja i moje dwie koleżanki - z dozorcą domu, w którym mieszkamy. Otóż zabrania on nam plażowania na dachu naszego czteropiętrowego domu. Po przyjeździe z pracy jest jeszcze dość słonecznie by się opalać, ale balkon naszych mieszkańców zwrócone są na wschód. Jeśli wybierzesz się za miasto zabierze to zbyt wiele czasu i z opalania wyjdą naci. Wpadłoby mi w głowę na pomysł by urządzić miniplażę na dachu. Nie sądziłbym, że będzie to komus przeszkadzało. Reflektorze, odpowiedz szybko, nim skończą się słoneczne dni.

Z pozdrowieniami Ewa

Dylemat jest trudny do rozstrzygnięcia. Bo to przecież lato... Gospodarzowi domu najpewniej idzie jednak o to, że chodzenie po

dachu niszczy pokrycie i jesienią będą z tego powodu przecieki do mieszkań. Istnieje przepis zabraniający chodzenia po dachach osobom do tego nieupoważnionym.

Tyle zachodu

Babcia była uszczęśliwiona, widząc, że w sklepie nr 451 przy ul. Piotrkowskiej 117 są sandałki, akurat takie, jakie potrzebuje jej wnuczka. Z trudem docisnęła się do lady i wreszcie mogła prawy bucik dziewczynce przymierzyć. Był dobry, zapłaciła 85 zł. Ekspedientka upragniony towar zapakowała. Jeszcze tego samego dnia był spacer w nowych sandałkach. I wtedy dopiero babcia zorientowała się, że każdy jest z innej parzy, w dodatku jeden o numer większy. Toteż w domu sandałki dokładnie odcisnęła. I w poniedziałek - 7 lipca - dostarczyła do sklepu. I tu dopiero zaczęła się cała kłama. Ekspedientka nie chciała przyjąć reklamacji. A wystarczyło tylko dobrać odpowiedni bucik i po całej reklamacji. Babcia z 4-letnią wnuczką długo czekały na kierowniczkę. A dzień był upalny. Umiezione i rozżalone przyszyły do redakcji, żeby opowiedzieć jak niegrzecznie zostały potraktowane. Przecież pomysł się każdy może. Wiele dziesięć ekspedientka nie chciała swojej pomyłki naprawić? Ale tego już nie wiemy. (g)

Z „TOMKIEM” po boiskach USA I KANADY

Po meczu mieliśmy spotkanie z polonijnymi działaczami. Polonia chciała się pokazać z jak najlepszej strony. Wynajeli więc orłom na sale, trochę podobną do remizy strażackiej, spraszając bardzo dużo ludzi. Podpisaliśmy fotografie z Mistrzostw Świata. Mieliśmy wielką satysfakcję, że nie tylko w Polsce, ale i na drugiej półkuli jesteśmy znani i popularni. Mnie spotkało szczególne wyróżnienie — byłem traktowany jako najlepszy bramkarz świata.

Potem okazało się, że opinie taka wyrobił mi Pele, grający w „Cosmosie” — Nowy Jork. Swego czasu udzielił on wywiadu, w którym m. in. prosił go, by wymienił najlepszą jedenastkę świata. Odpowiedział wówczas, że trudno byłoby mu wytypować wszystkich czternastu, ale może wymienić czterech, jego zdaniem najlepszych piłkarzy świata. Wśród tych nazwisk padło i moje. Amerykanie zaś wiadomo: jak Pele powiedział, to znaczy że tak jest w istocie. Można sobie wyobrazić co wtedy czułem i jak bardzo chciałem udowodnić w meczach, że zasługuję na to miano.

Amerykańska piłka dopiero wchodziła na stadiony. Nie więc dziwnego, że menagerowie wszelkimi sposobami starają się społeczeństwo amerykańskie zarazić piłką, wprowadzając szereg ceremoniałów u nas nieznanymi. O choćby wejście na boisko — wygląda zupełnie inaczej niż u nas. Wszyscy piłkarze stają obok ławki trenera w oczekiwaniu wywołania nazwisk. Spiker czyta np. Karwecki, ten idzie wówczas na środek boiska, kłania się, podnosi rękę do góry, a potem czeka, aż wyczytają wszystkich 11. Kiedy wejdzie cała jedenastka, wyczytują z kolei rezerwowi — razem 16 zawodników. Pozdrowienia, wymiana proporczyków, wymiana znaczków klubowych, no i zaczyna się losowanie, po czym pierwszy gwizdek sędziego.

Działalność propagandową prowadziła także miejscowa Polonia I tak w przerwie meczu oraz przed meczem odbywały się wstępne polskie zespoły artystyczne, prezentowały folklor Śląska czy Mazowsza.

22 czerwca samolotem via Chicago poleciliśmy do Svatyl. Leży on w stanie Waszyngton nad Pacyfikiem, niedaleko granicy kanadyjskiej. Leciliśmy prawie 5 godzin (ok. 2 tys. km) na oficjalny mecz międzypaństwowy Polska — USA Svatyl to również ośrodek przemysłowy z tym, że produkcja wojskowej. Stąd specyficzne warunki pracy.

Znowu się powtórzyły spotkania z Polakami — były to imprezy bardzo dostojne i poważne. Miejsce w Polonia szczególnie odcięta od kraju obstrzeżeniami cenzury wojskowej i kłębna wiadomości. Godzi-

nami musieliśmy opowiadać o codziennym życiu w Polsce, o naszych sukcesach i kłopotach. Widziało się, że byli dumni, iż sa Polakami. To nas zobowiązywało, chcieliśmy swą dobrą grą pokazać, że mają powód do dumy także w dziedzinie sportowej.

Amerykanie bardzo poważnie potraktowali ten mecz. Chciałby tu zaznaczyć, że inna drużyna amerykańska przyjechała do Europy, a zupełnie inna gra u siebie w kraju. Z reguły na stawy kontynentu przyjeżdżają zawodnicy „amatorzy” to znaczy ci, którzy mogą technicznie i których na te podrywa stać. Amerykanie wystawili tu więc naprawdę dobrowolny zespół. Miał to być nasz 1-szy mecz na sztucznej trawie. Pięknie zielona „murawa” z bliska przypomina stylowaną szcztotkę. Na domiar boisko jest wywulkanie na kształt odwróconego talerza. Ma to podobno chronić przed zastoianiem wody deszczowej. W takim układzie bramki stały trochę poniżej środka boiska, podobnie chorągiewki boczne wetknięte były u podnóża tego zielonego menisku. Odhiliśmy jeden trening i ten uratował nas przed kompromitacją. Oka zało się bowiem, że na sztucznej „trawie” trzeba grać w butach na karkach wtapianych. Na naszych jeździłbyśmy po murawie nieczym po lodzie. Były także kłopoty z piłką. Każde jej odbicie było jakiegoś nietypowe. U nas żeby odbić piłkę o trawę trzeba ta silnie kopnąć, natomiast tam normalnie kopnięta uderzała, jak o parkiet.

Opracował: J. NIECIECKI (d. c. n.)

W upalny dzień lata

CAF — AP



Fot. A. Wach

MAPA GLEB POLSKI

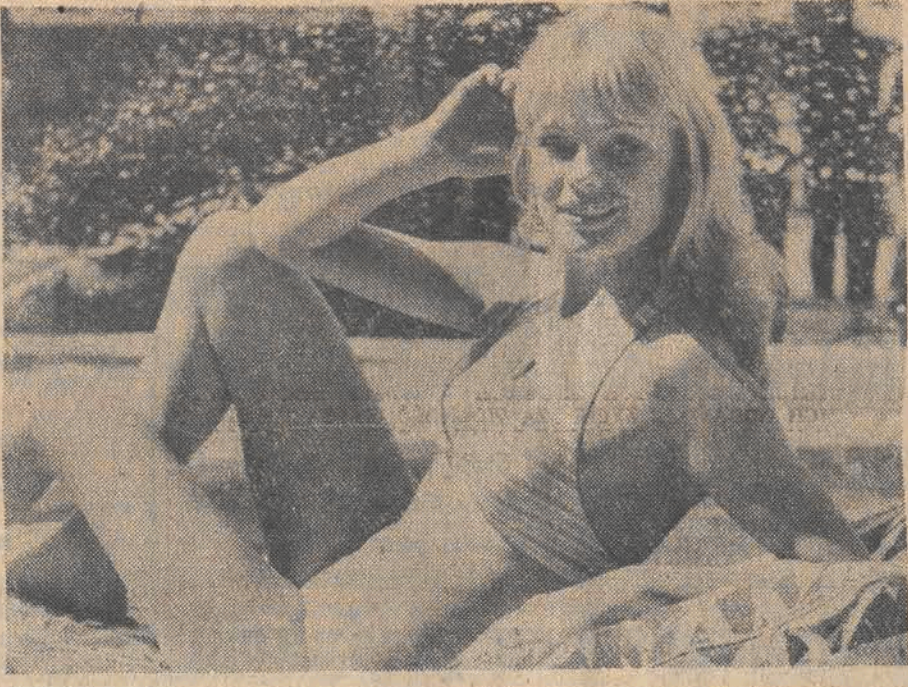
Mapa Gleb Polski — w skali 1:500 000 — to dzieło Komitetu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej PAN, przygotowane wspólnie z IUNG i Polskim Towarzystwem Gleboznawczym. Mapa daje syntetyczną informację o glebach występujących w Polsce i ich cechach, żywności itp. Opracowanie to jest przydatne dla celów planowania gospodarczego i dla właściwego wykorzystania przestrzeni produkcyjnej na terenach rolniczych.

Mapa Gleb Polski stanowi materiał podstawowy dla przygotowywanej mapy gleb Europy, nad którą pracuje zespół gleboznawców z różnych krajów w ramach FAO.

Mleko i wodę pij tylko po przegotowaniu.

Oprawa książek inaczej

Zestawy do szybkiej oprawy książek i różnego rodzaju druków czy biuletynów produkuje firma Gestelner (Wielka Brytania). Zestaw składa się z dziurkarki i zszywarki i może wykonywać dwa typy oprawy: biuletynowe i książkowe. Biuletyn o grubości do 2,5 cm zszywa w ciągu 30 sekund. Na oprawę książek (sztywną o grubości do 2,5 cm) zestaw potrzebuje jedynie 90 sekund. Na urzędzeniach zestawu można zszywać także papier komputerowy. Wielka zaleta zestawu jest prostota obsługi, do czego nie trzeba wiedzy fachowej.



CAF — AP

Tłum.: RYSZARD NORSKI



Budynek był widoczny z daleka, reklamowano go w prospektach jako wymarzony dom milionera. Należał do niego teren mniej więcej stumorgowy z ogrodem na tarasach i basenem, który w połowie zbudowany był pod gołym niebem, a drugą połowę pokrywał dach przylegający do gmachu. Sam budynek utrzymany był w włoskim baroku, wzniesiony z betonu i kamieni w kolorze koralowym. Wyposażenie wnętrza było znane w okolicy z uwagi na ścienne malowidła i inne dzieła sztuki.

Kiedy pędziłem samochodem po dwumilowej drodze prywatnej, prowadzącej do posiadłości — droga była piękna, szeroka, po obu stronach wysadzana królewskimi palmami — Ker-man powiedział:

— Zawsze marzyłem, żeby to zobaczyć. — Pochylił się, by jak najlepiej widzieć posiadłość w kregach samochodowego światła. — Zawsze wmawiałem sobie, że mógłbym tu sobie wynająć apartament sam, przynajmniej na tydzień... Jak myślisz, ile by to mogło kosztować?

— Twoje pobory za mniej więcej dziesięć lat.

— Tak sobie właśnie myślałem. Szkoda. Ale mimo wszystko można sobie pomarzyć. Gdyby mnie stać było na to, mój ru-dzielec jadłby mi z ręki.

— No, ja sobie ją raczej wyobrażam, jak zasuwam z telerza. Wiesz, Jack, ten facet właściwie mnie martwi. Dlaczego odłożył słuchawkę w środku zdania?

— Wiesz przecież, jacy są ci faceli. Są tacy leniwi, że samo oddychanie to już dla nich meka.

— Mnie się zdawało, że do pokoju jakby wszedł ktoś, kto nie powinien był styszc, o czym się mówi.

— Zawsze we wszystkim szukasz jakiejś tajemnicy. Zażo-żę się, że sprzykrzyło mu się dłużej z tobą rozmawiać i dlatego odłożył słuchawkę. Ci faceli są przecież wszyscy tacy sami. Nie potrzebują zadawać sobie trudu żeby być tak uprzejmi jak my.

Przedemną ukazała się brama wjazdowa do posiadłości. Była szeroko otwarta. Mineliśmy ją na dużej szybkości i wpadliśmy na szeroka aleję, ujęta po obu stronach w olbrzymie rzędy krzewów rododendronu.

— Czy musisz pędzić jak straż pożarna? — zapytał Ker-man niezadowolony.

— Głos w telefonie był taki, jakby facet się bał. Mam przeczu-cie, że jest w niebezpieczeństwie.

Zawinałem bukiem na długim zakręcie alei wjazdowej. W świetle reflektora wydawało się, że dom szykuje się do skoku na nas. Ker-man wystraszony wstrzymał oddech, kiedy nacisnąłem hamulec. Z piskiem udręczonych opon podjechałem bukiem pod balustradę, prowadzącą na podwórze i stanąłem.

— Po co stajesz? — zapytał Ker-man i otarł czoło. — Dlaczego nie podjedziesz pod sam dom? Wiesz przecież, że nie lubie chodzić.

— Masz słabe nerwy — odpowiedziałem. Ale sam czułem niepokój. — Błąd twój polega na tym, że za dużo pijesz. Wystąpiłem z samochodu, on za mną.

Po lewej stronie wejścia głównego stał olbrzymi, błyszczący krawężnik szos z pałacykami i reflektorami.

Sam dom leżał w ciemności, tylko z jednych otwartych drzwi syczący się światło na taras.

— Dzwonimy, czy tak wchodzimy do domu? — pytał Ker-man i kiwnięciem pokazał na smugę światła.

— Najpierw się trochę rozejrzyjmy. Jeżeli niczego nie zauwa-żymy, zadzwonimy. Masz broń w pogotowiu?

— Mam tu, weź ją — rzekł Ker-man wspaniałomyślnie i wsunął mi do ręki kaliber 45. — Zniekszańca tylko linię mego garnituru.

— Znaczy to, że ja powinienem iść naprzód.

— Jakież ty masz kochane, podniecające sprawy. Rzeczywi-ście, nie wiem, dlaczego ja dla ciebie pracuję.

— Prawdopodobnie dla forsy. Ale ktoś to nazywa pracą, oprócz ciebie.

Weszliśmy cichaczem na taras, rozmawiając szeptem, a kiedy zbliżyliśmy się do oświetlonych drzwi, skinieniem nakaza-łem mu milczenie. Pchnął mnie lekko łokciem na znak, że mam iść naprzód.

Dziś i Radio

PROGRAM I
9.00 Wiad. 9.05 Wakacje w prze-bojem. 9.30 Moskwa z melodia i pio-senka. 9.45 Gra Wł. Nahorny. 9.55 Refleksy. 10.00 Lato z radiem. 11.50 Nie tylko dla kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.35 Kraków na muzyce. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Muzyka ludowa Egiptu. 13.15 O zdrowiu dla „zdro-wia”. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Z antologii polskiego jazzu. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 „Z wirskowi i a polany” — mel. górali oraw-skich, beskidzkich i podhalańskich. 14.35 Śpiewamy i tańczymy. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Wio-skie płyty. 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 16.00 Wiad. 16.11 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z na-grań Ork. PR. d. J. Fruszcza. 17.00 Radiokurier. 17.30 Bela Bartok — koncert na orkiestrę. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Gwiazdy pol-skich estrad. 20.00 Wiad. 20.05 Na-ukowcy rolnikom. 20.20 Dźwiękowy plakat reklamowy. 20.35 Koncert ży-czeń. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika spor-towa i komunikat. Totalizatora Sport. 21.18 Koncert chopinowski z nagraniem T. Kernera. 22.00 Dziennik. 22.15 Melodie Paryża. 22.30 Fala 75. 22.40 Ballady duetu „Mk” — Altonoi. 23.00 Wiad. 23.05 Korrespondencja z zagranicy. 23.10 W rytmie walca. 23.20 Z wokalistyką na żywo.

PROGRAM II
10.00 „Nowe przygody Vidocqa” — film ser. prod. franc. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Losowanie Małego Lotka. 17.10 „Miasto w czerni” — film ser. prod. weg. 18.00 Patrol. 18.25 Kronika Spartakiady Młodzieży. 18.35 XYZ — cz. I. 18.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Brzask” — film fab. prod. franc. 21.50 Świat i Polska. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 23.00 ITP.

PROGRAM III
9.00 Recital C. Arauca. 9.40 Kraj-obrazy historyczne. 10.00 Magazyn literacko-muzyczny „Imitacje” nr 29. 11.00 XXII Koncert skrzypcowy. 11.30 Wiad. 11.35 Pięć minut o wy-chowaniu. 11.40 To warto przeczytać. 11.50 Od Teatr do Baletu. 12.07 Sygnał czasu i helina. 12.10 Z życia partii — komentarz (L). 12.50 „W relaksowym nastroju” (L). 12.50 Rezerwa (L). 13.00 Sostakowicz — Poemat op. 18. 13.30 Wiad. 13.35 Mi-ni-przebiegi folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.10 Przerzy-ny zawsze ubezpieczony. 14.15 „Jak tu nie malować” — rep. lit. 14.35 Chwila jazzu. 14.40 Kobiety — arty-ści ludowe. 15.00 Radioteria. 16.00 W trosce o słowo i treść. 16.15 Roz-szerzona Krytyka — rep. z Festiwa-łu im. J. Kiepury. 16.45 Aktualności folklorystyczne (L). 17.00 Ton i test (L). 17.03 Poematy symboliczne B. Sme-tany (L). 18.00 „W 30 lat później” (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Świat i my” — magazyn. 19.00 Gra George Mascalini. 19.15 Lekcja jez. angielskiego. 19.30 Teatr PR: „Ich sen, ich rodzinne lono” — słuch. 20.30 Opera w prze-kroju. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.55 Wiad. sport. 21.55 „Obrazy rodzin-ne”. 22.05 Wspomnienie o pianisście Pawle Lewickim. 22.30 „Zielnik pol-ski” — W kształt dziwaniny. 22.40 A. Dworzak — dwie legendy na ork. 22.50 Radiowe debiuty poetyckie. 23.00 Twarze jazzu. 23.30 Wiad.

Co się nie podoba cenzurze brazylijskiej?
W Brazylii cenzura wojskowa u-niemogłiwała dostęp tamtejszej pu-bliczności do wielu dzieł artystycz-nych, zawierających — w ocenie cen-zorów — treści „politycznie nie-bezpieczne”. Ostatnio zakazano np. holenderskiemu pieśniarzowi „Chi-co” Barque odpisywania nowej pio-senki. Powód? Tekst utworu wy-chwalał obalenie dyktatora faszys-towskiej w Portugalii oraz walkę narodowo-wyzwoleńczą dawnych por-tugalskich kolonii. W minionych pięciu latach cenzury nie dopu-szcili na brazylijskie sceny i estrady 400 sztuk teatralnych, filmów, u-stworów muzycznych itp.

Dnia 19 lipca 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 49, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek
S. i P. ZYGMUNT STRASZYŃSKI MISTRZ ŚWESKI
Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 23.7. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dolach.
Pozostają w głębokim smutku
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKA I ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 17 lipca 1975 roku zmarł
S. i P. ALFRED ECKERSDORF ADWOKAT
wieloletni członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi. Zmarły pozostawił po sobie najlepszą pamięć, jako wybitny znawca prawa cywilnego, dobry i uczynny Kolega, wrażliwy na sprawy ludzkie człowiek, prawy obywatel.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia
KOLEŻANKI, KOLEŻY I PRACOWNICY ZESPOŁU ADWOKACKIEGO NR 4 W ŁODZI

W wyrazach współczucia kol. kol. ANTONIEMU I WŁODZIMIERZOWI KONCZANOM z powodu śmierci
MATKI ŻONY — MATKI
składają:
DYREKCJA MOZOT, RADA ZAKŁADOWA — WARSZAWA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z ZOT — PTTK w ŁODZI

W wyrazach głębokiego współczucia JANINIE KOSZANSKIEJ z powodu śmierci
CÓRKI OJCA
składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY INSTYTUTU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA AM w ŁODZI

W wyrazach współczucia kol. kol. ANTONIEMU I WŁODZIMIERZOWI KONCZANOM z powodu śmierci
MATKI ŻONY — MATKI
składają:
DYREKCJA MOZOT, RADA ZAKŁADOWA — WARSZAWA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z ZOT — PTTK w ŁODZI

W wyrazach głębokiego współczucia JANINIE KOSZANSKIEJ z powodu śmierci
CÓRKI OJCA
składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY INSTYTUTU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA AM w ŁODZI